

JULIUSZ S. TYM

Akademia Sztuki Wojennej

ORCID: 0000-0002-0787-9260

BITWA O ARNHEM I POLSKA 1. SAMODZIELNA BRYGADA SPADOCHRONOWA

THE BATTLE OF ARNHEM AND THE POLISH 1ST INDEPENDENT PARACHUTE BRIGADE

Streszczenie: Z okazji osiemdziesiątej pierwszej rocznicy operacji „Market-Garden” autor artykułu, wykorzystując źródła archiwalne oraz najnowszą literaturę przedmiotu, dokonał analizy działań polskiej 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, dowodzonej przez gen. bryg. Stanisława Sosabowskiego, która wówczas była podporządkowana dowódcy brytyjskiej 1. Dywizji Powietrznodesantowej i według pierwotnych planów miała do zrealizowania istotne zadanie na prawym skrzydle ugrupowania bojowego tej dywizji. Autor ukazał problemy związane z udziałem brygady w bitwie pod Arnhem: jej desantem, zmianami planu jej użycia wynikającymi z niekorzystnej sytuacji operacyjnej oraz jej działaniami po lądowaniu w rejonie Driel.

Słowa kluczowe: operacja „Market-Garden”, bitwa o Arnhem, polska 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa, Stanisław Sosabowski

Abstract: This study, prepared on the occasion of the 81st anniversary of Operation Market Garden, analyzes with the use of archival records and the recent literature in the field the actions of the Polish 1st Independent Parachute Brigade commanded by Brig. Gen. Stanisław Sosabowski. At the time, the Brigade was subordinated to the commander of the British 1st Airborne Division and, according to its original plans, was tasked with carrying out a significant mission on the right flank of the division's plan of operation. The author illustrates the problems connected with the Brigade's participation in the Battle of Arnhem, including its landing, changes in the plan of its deployment resulting from the unfavorable operational situation, and its actions after the landing in the Driel area.

Keywords: Operation Market Garden, Battle of Arnhem, Polish 1st Independent Parachute Brigade, Stanisław Sosabowski

Mija właśnie osiemdziesiąta pierwsza rocznica operacji „Market-Garden”, która – według optymistycznych założeń jej autorów – miała doprowadzić do zakończenia II wojny światowej przed Bożym Narodzeniem 1944 r. Jej ryzykowna koncepcja zyskała akceptację dowódcy 21. Grupy Armii, świeżo podówczas awansowanego marszałka polnego Bernarda Lawa Montgomery’ego, natomiast winą za jej spektakularną klęskę obarczono dowódcę brytyjskiej 2. Armii gen. Milesa Dempseya, głównego realizatora lądowej części operacji, oznaczonej kryptonimem „Garden”. W brytyjskim oficjalnym raporcie uznano, że „[...] plan, zgodnie z pierwotnym zamysłem, powiódł się w 90 proc.”¹ W trzydziestą rocznicę operacji ukazał się słynny reportaż historyczny Corneliusa Ryana, będący podstawą scenariusza do filmu z 1977 r. w reżyserii Richarda Attenborougha o tym samym tytule². Być może z tego powodu operacja „Market-Garden” jest cały czas tematem analiz prowadzonych przez kolejne pokolenia oficerów, historyków i badaczy przeszłości. W części powietrznodesantowej omawianych działań, oznaczonej kryptonimem „Market”, wzięła udział polska 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa (SBS), dowodzona przez gen. bryg. Stanisława Sosabowskiego, w tym czasie podporządkowana dowódcy brytyjskiej 1. Dywizji Powietrznodesantowej (DPD). Według pierwotnych planów polska jednostka miała zrealizować istotne zadanie na prawym skrzydle ugrupowania bojowego tej dywizji. Odległa perspektywa czasowa oraz nieograniczony dostęp do źródeł archiwalnych pozwalają po raz kolejny spojrzeć na omawiane wydarzenia – w tym na udział w nich naszych rodaków – i dokonać ich pogłębionej oceny.

Ocenę tę warto rozpocząć od krótkiego przeglądu dokonań historiografii. Pierwszą publikacją poświęconą 1. SBS był reportaż historyczny, oparty na osobistych przeżyciach kpr. pchor. Marka Świąćckiego, który wziął udział w bitwie pod Arnhem jako korespondent Ministerstwa Informacji i Dokumentacji³. W 1949 r. wydano książkę poświęconą dziejom brygady, mającą charakter częściowo wspomnieniowy, a częściowo opracowania historycznego. Praca ta została wznowiona w Polsce w 2014 r.⁴ Cenne są również wspomnienia gen. Sosabowskiego, opublikowane także w języku angielskim⁵. W kraju pierwszą publikacją na temat omawianej operacji był artykuł oficera 1. SBS kpt. Jerzego

¹ [...] plan as originally conceived was 90% successful. Zob. The National Archives (dalej: TNA), War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 113.

² C. Ryan, *A Bridge too far*, New York 1974; 1. wydanie polskie: C. Ryan, *O jeden most za daleko*, tłum. T. Wójcik, Warszawa 1974; *A Bridge too far*, film, reż. R. Attenborough, 1977, premiera polska 1978.

³ M. Świąćcki, *Czerwone diabły pod Arnhem*, Rzym 1945; *idem*, *With the Red Devils at Arnhem*, London 1945.

⁴ *Polscy spadochroniarze. Pamiętnik żołnierzy*, Londyn 1949, wyd. 2, Warszawa 2014.

⁵ S. Sosabowski, *Najkrótszą drogą*, Londyn 1957; *idem*, *Freely I Served: The Memoir of the Commander, 1st Polish Independent Parachute Brigade 1941–1944*, London 1960, wyd. 2, London 1982, wyd. 3, Barnsley 2014; *idem*, *Parachute General*, London 1961; *idem*, *Ik vocht voor de vrijheid*, Leiden 1960; *idem*, *Droga wiodła ugiem*, Londyn 1967.

Dyrdy, zamieszczony w 1946 r. w krajowej „Bellonie”, która wychodziła wówczas w Łodzi⁶. Następne artykuły na ten temat ukazały się dopiero w 1957 r.⁷ W roku 1974 pojawił się po raz pierwszy polski przekład wspomnień dowódcy 1. DPD, gen. Roberta E. Urquharta, z przedmową Franciszka Skibińskiego⁸, które obrosły w polemikę, toczoną na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego”⁹. W latach osiemdziesiątych XX w. opublikowano także wspomnienia oficera brygady płk. Jana Kamińskiego¹⁰, jej kapelana ks. Franciszka Mientkiego¹¹, a w 1991 r. – oficera sztabu, kpt. dypl. Wacława Stasiaka¹².

W XXI w. najwięcej na temat omawianej jednostki napisał Wojciech Markert, który przedstawił dzieje 4. Brygady Kadrowej Strzelców, na bazie której utworzono 1. SBS¹³, a następnie eksplorował temat brygady spadochronowej¹⁴ m.in. w obszernym zarysie biografii jej dowódcy¹⁵. Przygotował także edycję wyboru źródeł¹⁶. Ważna, dla odkłamania faktycznej roli 1. SBS w operacji „Market-Garden”, jest publikacja George’a F. Cholewczynskiego, która w Polsce ukazała się dopiero w 2006 r., piętnaście lat po jej holenderskim debiucie¹⁷. O brygadzie pisał również Piotr Witkowski¹⁸, a ostatnio Aleksander Rutkiewicz¹⁹.

⁶ J. Dyrda, *Udział 1 polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej w desancie wojsk powietrznych pod Arnhem we wrześniu 1944 r.*, „Bellona” (Łódź) 1946, nr 10, s. 689–710.

⁷ R. Małaszewicz, *Bitwa pod Arnhem i udział w niej 1 polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej (17–25.9.1944 r.)*, cz. 1, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 1, s. 57–88; cz. 2, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 2, s. 32–67. Swe uwagi i sprostowania zgłosił jeden z oficerów sztabu brygady: W. Stasiak, *Uwagi i uzupełnienia do pracy „Bitwa pod Arnhem i udział w niej 1 Polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej (17–25.9.1944 r.)”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 3, s. 271–286.

⁸ R.E. Urquhart, *Arnhem*, London 1958; *idem*, *Arnhem*, tłum. I. Bukowski, Warszawa 1974, wyd. 2, 1990.

⁹ F. Skibiński, *O bitwie pod Arnhem*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1974, nr 1, s. 342–347; J. Dyrda, *Kilka uwag o desancie pod Arnhem. List do red.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4, s. 463–465; *idem*, *Jeszcze o bitwie pod Arnhem. List do red.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1976, nr 1, s. 392–395; F. Skibiński, *W odpowiedzi na listy mjr. J. Dyrdy. List do red.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1976, nr 3, s. 355–356.

¹⁰ J. Kamiński, *Od konia i armaty do spadochronu*, Warszawa 1980.

¹¹ F. Mientki, *Bóg i Ojczyzna. Wspomnienia kapelana Wojska Polskiego*, Warszawa 1985, wyd. 2, 1987, wyd. 3, 2000. Recenzja: M. Bielski, *Ze wspomnień kapelana*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1988, nr 2, s. 236–239.

¹² W.K. Stasiak, *W locie szumią spadochrony. Wspomnienia żołnierza spod Arnhem*, Warszawa 1991.

¹³ W. Markert, *Na drodze do Arnhem. Historia 4. Brygady Kadrowej Strzelców*, Pruszków 2000.

¹⁴ *Idem*, *Arnhem. Udział 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej w operacji „Market-Garden”*, Pruszków 1999; *idem*, *Najcichsi bohaterowie spod Arnhem*, Pruszków 2003; *idem*, *Arnhem*, Warszawa 2006.

¹⁵ *Idem*, *Generał brygady Stanisław Franciszek Sosabowski 1892–1967*, Warszawa 2012. Zob. także A. Chmielewska-Szymańska, *Życie i działalność Stanisława Sosabowskiego*, Leszno 2004.

¹⁶ *1. Samodzielna Brygada Spadochronowa w bitwie pod Arnhem. Wybór dokumentów*, oprac. W. Markert, Warszawa 2011.

¹⁷ G.F. Cholewczynski, *De Polen van Driel*, Naarden 1990; *idem*, *Poles Apart. The Polish Airborne at the Battle of Arnhem*, New York 1993; *idem*, *Rozdarty naród. Polska brygada spadochronowa w bitwie pod Arnhem*, Warszawa 2006.

¹⁸ P. Witkowski, *Polskie jednostki powietrzno-desantowe na Zachodzie*, Warszawa 2010; *idem*, *Spadochroniarze Sosabowskiego. Jednostki powietrznodesantowe PSZ 1939–1945*, Warszawa 2014.

¹⁹ A. Rutkiewicz, *Szpital na spadochronach. Służba zdrowia polskiej 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej 1941–1947*, Warszawa 2022.

Szersze ramy omawianej problematyki wyznacza literatura zagraniczna, zwłaszcza anglosaska. W tej grupie prac szczególnie cenne są wymienione powyżej wspomnienia gen. Urquharta²⁰, a także publikacja Anthony'ego H. Farrara-Hockleya z 1969 r. Autor tej ostatniej był spadochroniarzem, oficerem armii brytyjskiej i historykiem wojskowym, który miał doświadczenie bojowe wyniesione z wielu konfliktów zbrojnych, poczynając od zwalczania komunistycznego zamachu stanu w Grecji w 1944 r. Zwieńczeniem jego kariery wojskowej było zaś stanowisko Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszniczych NATO w Europie Północnej (1979–1982)²¹. W 1976 r. ukazało się w języku angielskim opracowanie Janusza Piekalkiewicza²², a w 1983 Richard Lamb, w książce poświęconej marsz. Montgomery'emu, po raz pierwszy w historiografii przedstawił intrygę, której ofiarą padł gen. Sosabowski²³.

W 1990 r. ukazała się jedna z najważniejszych publikacji na temat operacji „Market-Garden” – opracowanie Roberta Kershawa. Autor ten szczegółowo przedstawił działania niemieckie, analizując formowanie doraźnie tworzonych grup bojowych, które atakowały poszczególne strefy zrzuć i strefy lądowania, opóźniały natarcie brytyjskiego 30. Korpusu i ostatecznie okrążyły 1. DPD na zachód od Arnhem. Wskazał, że główną przyczyną niepowodzenia aliantów było niedocenień wspomnianych grup bojowych²⁴. Kwestia intrygi przeciwko gen. Sosabowskiemu została w ostatnich latach poruszona również przez Lloyda Clarka, który uwypuklił negatywną w niej rolę gen. Frederica Browninga, a także przez Williama F. Buckinghama, który poświęcił 1. SBS cały rozdział²⁵. Tylko częściowo kwestię tę poruszono w wydanej kilka lat temu biografii gen. Browninga²⁶. Kolejny historyk, który zajął się operacją „Market-Garden”, Anthony Tucker-Jones, również podjął próbę analizy walk z niemieckiej perspektywy²⁷. Jego

²⁰ R.E. Urquhart, *Arnhem*, London 1958. Pierwsze brytyjskie wydanie książki doczekało się krytycznej recenzji w PRL: E. Bagiński, *Recenzja i polemika*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 3, s. 314–320.

²¹ A.H. Farrar-Hockley, *Airborne Carpet: Operation Market Garden*, London 1969.

²² J. Piekalkiewicz, *Arnhem 1944*, London 1976; *idem*, *Arnhem 1944 ostatnie zwycięstwo Niemiec*, Warszawa 1994, wyd. 2, Warszawa 2005.

²³ R. Lamb, *Montgomery in Europe: Success or Failure?*, London 1983.

²⁴ R. Kershaw, *It never Snows in September. The German View of Market-Garden and the Battle of Arnhem, September 1944*, Pulborough 1990; *idem*, *Arnhem' 44 – Im September fällt kein Schnee. Die gescheiterte Luftlandung bei Arnhem 1944*, Stuttgart 2000; *idem*, *We wreszcie nie pada śnieg. Niemieckie spojrzenie na operację „Market-Garden”*, tłum. Ł. Golowanow, Warszawa 2021.

²⁵ L. Clark, *Arnhem. Operation Market Garden, September 1944*, Toronto 2000; W.F. Buckingham, *Arnhem 1944*, Stroud 2002. Zob. także: R. Cirillo, *The Market-Garden Campaign: Allied Operational Command in Northwest Europe 1944*, Cranfield 2001; J.J. Jeffson, *Operation Market-Garden: Ultra Intelligence Ignored*, Fort Leavenworth 2002. Kwestie decyzji dowódców do dziś są tematem rozlicznych rozważań prowadzonych na różnych poziomach, G. Buck, *Operation Market Garden – Urquhart and the Decisional Conflict Model*, „The British Army Review Report” 2021, Summer, s. 60–64.

²⁶ R. Mead, *General „Boy”: The Life of Lieutenant General Sir Frederick Browning*, Barnsley 2017.

²⁷ A. Tucker-Jones, *The Devil's Bridge: The German Victory at Arnhem, 1944*, London 2020; *idem*, *Most diabła. Niemieckie zwycięstwo pod Arnhem 1944*, tłum. S. Kędzierski, Warszawa 2022.

publikacja jest ważna w anglosaskiej literaturze przedmiotu, będzie jeszcze o niej mowa w dalszej części niniejszego tekstu. Sprowokowała także innych autorów do podjęcia prób wyjaśnienia wszystkich powodów klęski aliantów w tej bitwie, jakże ważnej z punktu widzenia historii armii brytyjskiej²⁸.

* * *

Po tym wprowadzeniu można przejść do najważniejszych wątków dotyczących udziału 1. SBS w omawianej operacji. Dopiero w sierpniu 1942 r. strona brytyjska zaakceptowała istnienie polskiej brygady spadochronowej. Wiosną 1943 r. zaczęła sondować władze polskie w sprawie zgody na jej użycie w operacjach powietrznodesantowych prowadzonych w północno-zachodniej Europie. Po śmierci gen. Władysława Sikorskiego wywierała presję na Polaków w tej kwestii. Autor biografii gen. Browninga stwierdził, że bohater jego książki odegrał znaczącą rolę w tej inicjatywie, zabiegając o przejęcie pełnej kontroli nad brygadą i budząc w umyśle gen. Sosabowskiego uzasadnione podejrzenia²⁹. Ostatecznie starania te zostały zwieńczone sukcesem. 27 maja 1944 r. polska Rada Ministrów wyraziła zgodę na użycie 1. SBS w północno-zachodniej Europie, a dziesięć dni później Naczelny Wódz poinformował o tym stronę brytyjską³⁰.

W tym czasie jednostka nie była gotowa do działań bojowych. W jej skład wchodziło wówczas dowództwo i kwatera główna, trzy bataliony spadochronowe, dywizjon artyler-

²⁸ R. Doherty, D. Truesdale, *Aspects of Arnhem. The Battle Re-examined*, Barnsley 2023.

²⁹ R. Mead, *General „Boy”...*, s. 100–101.

³⁰ TNA, Record of Cabinet Office, sygn. CAB 80/81, War Cabinet Chief of Staff Committee COS (44) 239 (O), Memorandum of the Polish Parachute Brigade, 9 III 1944 r.; TNA, sygn. CAB 80/84, War Cabinet Chief of Staff Committee COS (44) 546 (O), Employment of the Polish Parachute Brigade, 19 VI 1944 r.; *ibidem*, Copy of a letter dated 21st May 1944 from General Grasett to General Sosnkowski; *ibidem*, Copy of a letter dated 14th June 1944 from General Grasett to General Sosnkowski; *ibidem*, Copy of a letter dated 6th June 1944 from General Sosnkowski to General Grasett; Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), Naczelne władze wojskowe, sygn. A XII 1/81, Naczelny Wódz L.dz. 497/GNW/44/tjn, [Pismo] Do Generała Grasseta z 6 VI 1944 r.; *Protokół posiedzenia Rady Ministrów z dnia 26 maja 1944 r.* [w:] *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 7, maj–listopad 1944, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek, A. Suchcitz, Kraków 2006, s. 56–59; *Armia Krajowa w dokumentach*, t. 1, Wrocław 1990, s. 355–358; *ibidem*, t. 3, Wrocław 1990, s. 374–378, 385, 425, 450–451, 464; J.J. Lorys, *Walka o użycie w Kraju 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1991, z. 98, s. 81–91; Z. Wawer, *Organizacja Polskich Wojsk Lądowych w Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Warszawa 1992, s. 159–164; A. Chmielewska-Szymańska, *Życie i działalność...*, s. 136; I. Wojewódzki, *Naczelny Wódz Kazimierz Sosnkowski wobec problemu użycia 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej* [w:] *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia historyczne. Księga poświęcona Profesorowi Joachimowi Benyskiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin oraz pięćdziesięciolecie pracy*, red. nauk. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006, s. 341–362; *idem*, *Problem użycia 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej dla wsparcia Powstania Warszawskiego* [w:] *Powstanie Warszawskie i Słowackie Powstanie Narodowe – cienie alianckiej pomocy*, red. nauk. A. Olejko, Rzeszów 2006, s. 143–162. Zob. także P. Witkowski, *Spadochroniarze Sosabowskiego...*, s. 361–375.

rii lekkiej, dywizjon artylerii przeciwpancernej, kompania łączności, kompania saperów, kompania zaopatrywania, kompania warsztatowa, dwie czołówki naprawcze, park materiałowy, poczta polowa, sąd polowy oraz Spadochronowy Ośrodek Zapasowy. Zgodnie z etatem wojennym miała liczyć 299 oficerów i 2839 szeregowych (łącznie 3138 żołnierzy), natomiast stan faktyczny wynosił 300 oficerów i 2426 szeregowych, czyli ogółem 2726 ludzi, co oznaczało, że do wypełnienia stanów osobowych brakowało 413 szeregowych, tj. 14,58 proc. Według gen. Sosabowskiego braki do etatu polskiego wynosiły 25 proc., a do brytyjskiego – 35 proc. stanu osobowego³¹.

Ponadto część pododdziałów nie zakończyła szkolenia. Polski dowódca awizował to stronie brytyjskiej³². Żaden z badaczy nie zwrócił na to uwagi, a niektórzy, otwarcie wskazując ten fakt i przywołując dokumenty go potwierdzające, nie potrafili wyciągnąć z tego wniosków³³. Pomiedzy wrześniem 1941 a sierpniem 1944 r. pododdziały 1. SBS uczestniczyły w kilkunastu dużych ćwiczeniach taktycznych, jednak desant powietrzny realizowano w nich siłami zaledwie wzmocnionej kompanii (ogółem zrealizowano 12 takich ćwiczeń); tylko jeden raz desantowano całą brygadę³⁴. Wniosek jest jeden – latem 1944 r. jednostka nie była ukompletowana zgodnie z etatami wojennymi i nie zakończyła procesu szkolenia, a zatem nie była zdolna do użycia zgodnie z jej wojennym przeznaczeniem. Dowódca miał świadomość tego stanu rzeczy, dostrzegając również, że polski etat brygady jest zmniejszony w stosunku do obowiązującego w armii brytyjskiej³⁵.

Mimo to dowództwo brytyjskiego 1. Korpusu Powietrznodesantowego zaplanowało użycie 1. SBS w operacji „Market”. Aliancka 1. Armia Powietrznodesantowa liczyła wówczas ok. 50 tys. żołnierzy, jednak mimo zgromadzenia ogromnej liczby statków powietrznych – 1200 bombowców, 2500 samolotów transportowych oraz 3100 szybowców, w tym 700 ciężkich – nie było możliwości przewiezienia wszystkich związków taktycznych w tym samym czasie.

³¹ IPMS, 1 Brygada Spadochronowa (dalej: 1 BSp), sygn. A V 20/31/56, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 1730/Tjn.org.44, [Pismo do] Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z 16 X 1944 r.; 1. *Samodzielna Brygada Spadochronowa*..., s. 92–94.

³² IPMS, Naczelne władze wojskowe, sygn. A XII 1/48f, Notatka odręczna z rozmowy gen. Sosabowskiego z gen. Brownningiem, odbytej 24 VI 1944 r. w Dowództwie Airborne Troops w Moor Park; IPMS, sygn. A XII 1/81, Headquarter Airborne Corps APO England, Report on Major-General St. Sosabowski, Commanding 1st Polish Parachute Brigade Group to gen. Ronald Weeks Deputy Chief of the Imperial General Staff, 20 XI 1944 r.; *ibidem*, Tłumaczenie. Raport o Gen. S. Sosabowskim, D-cy Polskiej Sam. Brygady Spadochronowej z 20 XI 1944 r.

³³ Ostatnio kwestię tę poruszono w: P. Chmielowiec, *Najkrótszą drogą do kraju. 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa*, Warszawa 2025, s. 159.

³⁴ Kwestie te pominął J. Tucholski, *Spadochroniarze*, Warszawa 1991. Natomiast inny badacz dostrzegł problem, jednak ostatecznie go zmarginalizował. Zob. P. Witkowski, *Polskie jednostki*..., s. 174–183.

³⁵ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/56, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 1730/Tjn.org.44, [Meldunek do] Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z 16 X 1944 r.

10 września 1944 r. marsz. Montgomery uzyskał zgodę dowódcy Sojusznicznych Sił Ekspedycyjnych w Europie gen. Dwighta D. Eisenhowera na przeprowadzenie operacji „Market-Garden”. Zakładała ona, że amerykańskie 82. i 101. DPD opanują mosty na Kanale Wilhelminy, Kanale Willemsa oraz rzekach Aa, Dommel, Maas i Waal. Najdalej na północ miała być desantowana brytyjska 1. DPD, wzmocniona 1. SBS. Miały one zająć i utrzymać mosty oraz przeprawę promową na dolnym Renie w rejonie Arnhem oraz przyczółek na prawym brzegu rzeki o szerokości ponad 10 km i głębokości 2–4 km. Równocześnie, w ramach lądowej części operacji, wojska brytyjskiego 30. Korpusu, dowodzonego przez gen. Briana Horrocksa, wspomagane lotnictwem taktycznym, poruszając się jedyną dostępną drogą, miały w ciągu 48 godzin pokonać opanowany przez wojska powietrznodesantowe korytarz o długości ponad 120 km. Dowodzenie całością operacji powierzono dowódcy brytyjskiej 2. Armii gen. Dempseyowi, który miał przejąć w podporządkowanie brytyjski 1. Korpus Powietrznodesantowy z chwilą jego lądowania w Holandii. Na czas operacji dowódcy tego korpusu, gen. Browningowi, podporządkowano 82. i 101. DPD. W planowanych działaniach miały wziąć udział także 8. i 12. Korpusy brytyjskiej 2. Armii, których zadaniem było ubezpieczenie skrzydeł 30. Korpusu w czasie jego działań w korytarzu opanowanym przez spadochroniarzy.

Siły i środki 1. SBS zostały podzielone na trzy części. Dywizjon artylerii lekkiej oraz żołnierze, którzy nie przeszli lub nie ukończyli szkolenia spadochronowego, utworzyli tzw. rzut morski. Miał on dołączyć do głównych sił jednostki drogą morską, a następnie lądową. Zmniejszenie przydziału szybowców dla brygady ze 105 do zaledwie 45 spowodowało zwiększenie tej części sił do dwóch rzutów, liczących łącznie 532 żołnierzy. Rzut szybowcowy miał lądować w drugim i trzecim dniach operacji, oznaczonych jako D+1 i D+2, w strefach lądowania (*Landing Zone – LZ*), położonych kilkanaście kilometrów na zachód od Arnhem. Z kolei rzut spadochronowy miał być desantowany w dniu D+2 na strefie zrztu (*Drop Zone – DZ*) „K”, położonej na lewym brzegu Renu, na polderze rozciągającym się na wschód od wsi Elden. Po wylądowaniu bataliony spadochronowe miały wykonać zbiórki bojowe, a następnie zniszczyć pięć baterii niemieckiej artylerii przeciwlotniczej i reflektorów, rozmieszczonych na stanowiskach ogniowych na lewym brzegu rzeki, na wschód od drogi Nijmegen–Arnhem. W dalszym etapie działań 1. batalion spadochronowy miał opanować most drogowy i położony 1 km niżej most pontonowy, po którym miał przejść na prawy brzeg 2. batalion spadochronowy, natomiast 3. batalion spadochronowy miał skorzystać z przeprawy promowej w rejonie Malburgsche, na wschód od Arnhem. Zakładano, że miasto to i przejścia przez rzekę zostaną wcześniej opanowane przez brytyjską 1. Brygadę Spadochronową. W przypadku, gdyby tak się nie stało, miały je opanować siły polskie. Na prawym brzegu rzeki do zrztu spadochronowego miał dołączyć rzut szybowcowy. W kolejnej fazie działań brygada miała zorganizować obronę wschodnich przedmieść Arnhem, na prawym

skrzydle ugrupowania bojowego 1. DPD. W tym celu 1. SBS miała się ugrupować w jeden rzut z odwodem, a poszczególne bataliony – zorganizować rejonny obrony. Na lewym skrzydle 1. batalion spadochronowy miał utworzyć rejon obrony „Kazimierz”, ryglując drogę Arnhem–Zutphen. Na prawym skrzydle 3. batalion, w rejonie obrony „Mars”, położonym w widłach Renu i rzeki IJssel, miał bronić przepraw mostowych na tej drugiej przeszkodzie wodnej. Z kolei zadaniem 2. batalionu było zorganizowanie rejonu obrony „Reduta”, usytuowanego bezpośrednio za „Kazimierzem”, w celu pogłębienia linii defensywnej na tym kierunku. Bezpośrednio za nim miały się znajdować siły brytyjskiej 1. Brygady Spadochronowej³⁶. Generał Sosabowski w rozmowie z gen. Browningiem stwierdził, że „[...] plan lądowania jego wojsk w pobliżu Arnhem drugiego dnia był »katastrofalny« i że starsi brytyjscy planiści dopuścili się »lekkomyślnej nadmiernej pewności siebie«³⁷.

W istocie, plan operacji „Market” został opracowany z pogwałceniem zasad działania wojsk powietrznodesantowych. Oddziały powinny być desantowane bezpośrednio na obiekt ataku, a jeśli nie było takich możliwości – jak najbliżej niego. Desant powinien nastąpić w warunkach ograniczonej widoczności. Tymczasem plan operacji „Market” zakładał, że zostanie ona przeprowadzona w dzień. Zrzut pierwszych oddziałów spadochronowych miał się rozpocząć o godz. 13.00, a czołowe oddziały dywizji brytyjskiej miały wylądować na strefach zrzutu i strefach lądowania położonych kilkanaście kilometrów na zachód od obiektów ataku. Generał Sosabowski uważał, że przyjęty plan zawiera wiele słabych punktów, a lądowanie rzutu spadochronowego w trzecim dniu operacji (D+2) pozbawia jego oddziały atutu zaskoczenia, jednak gen. Urquhart był przekonany, że do tego czasu Arnhem będzie już w rękach oddziałów brytyjskich. Markert, przywołując wspomnienia dowódcy brytyjskiego 2. batalionu spadochronowego mjr. Johna Frosta, wskazał, że brygadzie polskiej wyznaczono strefę lądowania w rejonie, który planiści brytyjscy uznali za nienadający się do desantowania ze względu na niekorzystne podłoże i silną obronę przeciwlotniczą³⁸.

Przeciwnikiem aliantów w Holandii były wojska niemieckiej Grupy Armii „B”, dowodzonej przez feldmarsz. Walthera Modela. Zadaniem tego ostatniego było szybkie uporządkowanie chaotycznego odwrotu i skierowanie poszczególnych jednostek w rejon, w których miały organizować obronę. W połowie września 1944 r. 1. Armia

³⁶ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/20, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 1587/Op/Tjn/44, Rozkaz ogólny nr 1 z 14 IX 1944 r.; W. Markert, *Najcichsi bohaterowie...*, s. 48–49; 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa..., s. 15–16.

³⁷ R. Lamb, *Montgomery in Europe...*, s. 220.

³⁸ TNA, War Office, sygn. WO 171/393, 1 Airborne Division Report, Annexure B: Operation „Market” Instruction No. 1, HQ Airborne Troops (Main), 13 IX 1944; *ibidem*, Annexure C: Operation „Market” 1. Airborne Division Operation Instruction No. 9, Confirmatory Notes on General Officer Commanding’s Verbal Orders, 12 IX 1944 r.; J. Frost, *A Drop Too Many*, London 1980, s. 199; W. Markert, *Najcichsi bohaterowie...*, s. 49.

Spadochronowa pod dowództwem gen. Kurta Studenta i 15. Armia gen. piechoty Gustava-Adolfa von Zangena zdołały utworzyć system obrony na granicy belgijsko-holenderskiej. Równocześnie w rejonie Nijmegen i Arnhem ześrodkowano dwa związki taktyczne II Korpusu Pancernego SS dowodzonego przez gen. Wilhelma Bittricha – 9. i 10. Dywizje Pancerne SS, które poniosły wysokie straty w walkach w Normandii i miały odtworzyć w Holandii zdolność bojową. W tym czasie każda z nich liczyła ok. 3 tys. żołnierzy i zaledwie kilkanaście sprawnych czołgów. W omawianym okresie były one wykazywane odpowiednio jako SS-Kampfgruppe „Hohenstauffen” i SS-Kampfgruppe „Frunderberg”.

Z jednej strony alianci byli świadomi niemieckiej słabości w czasie odwrotu, z drugiej zaś informacje pochodzące ze źródła o kryptonimie „Ultra”, czyli z łamania kodów niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma, dostarczały wiarygodnych danych o zbieraniu sił przez przeciwnika. Dodatkowym ich potwierdzeniem były informacje pozyskiwane z rozpoznania lotniczego oraz od holenderskiego ruchu oporu. Dlatego dowództwo i sztab alianckiej 1. Armii Powietrznodesantowej wiedziało o rozmieszczeniu w rejonie Nijmegen i Arnhem jednostek II Korpusu Pancernego SS³⁹. Jednak swoisty głód sukcesu spowodował, że zlekceważono te informacje. Dowódcy alianccy nie doceniali zdolności armii niemieckiej do szybkiego odtwarzania zdolności bojowej oraz tego, że w tej armii nawet jednostki szkolne i zapasowe musiały mieć zdolność prowadzenia walki.

Operacja rozpoczęła się w niedzielę, 17 września 1944 r. Po godz. 9.30 z lotnisk w Anglii zaczęły startować samoloty. Ogółem wyruszyło 1051 maszyn transportowych i 516 zespołów składających się z samolotu i szybowca desantowego, łącznie 2083 statki powietrzne. Lądowanie w Holandii zaczęło się ok. 13.00. W ciągu godziny desantowano blisko 20 tys. żołnierzy, 511 pojazdów, 330 dział i 590 ton sprzętu. Tego dnia czołowe elementy brytyjskiej Dywizji Pancerniej Gwardii, idącej na czele 30. Korpusu, do godz. 19.30 dotarły pod Valkenswaard, położone 10 km na południe od Eindhoven.

Już w tym czasie dał o sobie znać clausewitzowski czynnik tarcia, który spowodował narastanie różnic pomiędzy alianckimi planami a sytuacją operacyjną. W rejonie działania 101. DPD w Son, na północ od Eindhoven, Niemcy wysadzili w powietrze most na Kanale Wilhelminy, a w rejonie desantowania 82. DPD opanowano tylko jeden most na Kanale Moza-Waal, ponieważ pozostałe dwa były zniszczone. Z kolei spośród trzech batalionów brytyjskiej 1. Brygady Spadochronowej do Arnhem zdołał dotrzeć jedynie 2. batalion spadochronowy mjr. Frosta. Szwadron rozpoznawczy 1. DPD został rozbity w zasadzce, a pozostałe dwa bataliony uwikłały się w walki z niemieckimi oddziałami, które zablokowały drogi do miasta. Okazało się także, że nie

³⁹ R. Cirillo, *The Market-Garden Campaign...*, s. 399–400, 423–427; J.J. Jeffson, *Operation Market-Garden...*

można nawiązać łączności radiowej z poszczególnymi oddziałami. Spowodowało to, że gen. Urquhart i dowódca 1. Brygady Spadochronowej brygadier Gerald Lathbury udali się w ślad za 3. batalionem i zostali odcięci na 36 godzin od swoich stanowisk dowodzenia. W rezultacie, w momencie, gdy należało podjąć kluczowe decyzje, w dywizji zabrakło dwóch najważniejszych dowódców. Niepowodzenia te stawały pod znakiem zapytania powodzenie operacji alianckiej.

Drugiego dnia operacji (D+1) zaplanowany zrzut kolejnej fali desantowej opóźnił się z powodu mgły. Dopiero o godz. 15.00 na opanowanych wcześniej zrutowiskach i lądowiskach na zachód od Arnheim wylądowała brytyjska 4. Brygada Spadochronowa oraz pozostałe oddziały 1. DPD, transportowane szybowcami, w tym 10 szybowców przewożących m.in. elementy polskiego dywizjonu artylerii przeciwpancernej oraz elementy kompanii saperów – ogółem 18 żołnierzy, 5 dział przeciwpancernych, 7 samochodów osobowo-terenowych, 2 przyczepki oraz 4 motocykle. Działa przeciwpancerne skierowano do Oosterbeek, w celu ubezpieczenia stanowiska dowodzenia brytyjskiej dywizji, rozmieszczonego w tamtejszym hotelu „Hartenstein”⁴⁰. Przeprowadzony później zrzut zaopatrzenia dla 1. DPD wpadł w ręce Niemców, którzy opanowali strefy rzutu. Z 87 t ładunków oddziały dywizji przejęły zaledwie 12. Dobra pogoda w Holandii spowodowała, że tego dnia Luftwaffe wykonała 190 samolotolotów i zdobyła lokalną przewagę w powietrzu, którą utrzymała do końca operacji.

W trzecim dniu operacji (D+2), czyli 19 września 1944 r., położenie 1. DPD uległo pogorszeniu. Wykonano kolejny nieudany zrzut zaopatrzenia dla dywizji. Spośród 390 t Brytyjczycy przejęli tylko 31. W tym czasie Dywizja Pancerna Gwardii przekroczyła Kanał Wilhelminy po nowo wybudowanym moście w Son i dotarła do Grave. Przebycie 85 km zajęło jej 42 godziny i kosztowało 130 zabitych i rannych. Nie zdołano jednak opanować Nijmegen i dotrzeć do mostu. Tego dnia miały lądować głównie siły 1. SBS, jednak z powodu gęstej mgły w Anglii wylot rzutu spadochronowego przełożono, a następnie odwołano. Natomiast wystartował drugi rzut szybowcowy w sile 35 szybowców. Niestety osiem z nich – z różnych przyczyn – nie doleciało, przy czym dwa rozbiły się, powodując śmierć bądź rany żołnierzy oraz utratę jednego dział przeciwpancernego. Pozostałe 27 szybowców ok. godz. 16.00 lądowało 3 km na północny zachód od Oosterbeek, w samym sercu toczących się walk. Doszło wówczas do wymiany ognia bratobójczego (tzw. *friendly fire*) między żołnierzami polskimi i brytyjskimi. Z ostrzeżliwanego lądowiska zdołano wyprowadzić zaledwie trzy działa przeciwpancerne i kilka samochodów osobowo-terenowych. Utracono cztery działa przeciwpancerne oraz większość przewożonych pojazdów i zaopatrzenia. Ocalałe działony dołączyły do kolegów z pierwszego rzutu szybowcowego i prowadziły walki w Oosterbeek⁴¹.

⁴⁰ W. Markert, *Najcichsi bohaterowie...*, s. 56–59.

⁴¹ G. Cholewcyński, *Poles apart...*, s. 114–125; W. Markert, *Najcichsi bohaterowie...*, s. 59–69; M. Świę-

W czwartym dniu operacji (D+3), 20 września 1944 r., o godz. 9.00, czyli dwie godziny przed planowanym wylotem, zmieniono zadanie dla 1. SBS. Miała ona wylądować w rejonie wsi Driel, leżącej 7 km na zachód od mostu drogowego w Arnhem, na strefie zrzutu pomiędzy tą miejscowością oraz przysiółkami Ooijevaarsnest, De Laar i Stavaste. Następnie miała promem przeprawić się przez dolny Ren i dołączyć do 1. DPD w rejonie Oosterbeek. Generał Sosabowski sprecyzował zadania dla batalionów spadochronowych i kompanii saperów w dwóch rozkazach szczególnych. Jednak tego dnia pogoda ponownie pokrzyżowała plany alianckie i samoloty, mające przewieźć Polaków, nie wystartowały. Równocześnie 20 września oddziały 82. DPD sforsowały rzekę Waal i opanowały most, na który o 19.10 wjechały pierwsze czołgi Dywizji Pancernej Gwardii. Do Arnhem pozostało 16 km, jednak pancerniacy, pozbawieni wsparcia piechoty i osłony powietrznej, zatrzymali się na noc⁴².

21 września 1944 r. (D+4) kolejne natarcia oddziałów niemieckich doprowadziły do kapitulacji brytyjskiego 2. batalionu spadochronowego w Arnhem. Żołnierze mjr. Frosta walczyli przez 88 godzin, z czego w ciągu ostatnich 12 nie mieli żywności ani wody. Jednocześnie oddziały niemieckie, atakujące siły główne brytyjskiej 1. DPD w Oosterbeek, opanowały wzgórze Westerbouwing – kluczowe wzniesienie górujące nad przeprawą promową na dolnym Renie. O godz. 16.00 Niemcy zatrzymali czołgi brytyjskiej Dywizji Pancernej Gwardii na podejściach Elst, 10 km od Arnhem. W godz. 14.00–14.30 samoloty transportowe z rzutem spadochronowym 1. SBS wystartowały z lotnisk Saltby i Spanhoe, jednak spośród 114 maszyn aż 41, przewożących 1. batalion spadochronowy i część 3. batalionu, rzekomo z powodu złej pogody, a w gruncie rzeczy z niewyjaśnionych przyczyn, powróciło do Wielkiej Brytanii. Pozostałe siły brygady, liczące 991 spadochroniarzy z gen. Sosabowskim na czele, po trzech godzinach lotu zostały zrzucone pod ogniem niemieckim w rejonie Driel, na lewym brzegu Renu. Wylądowała kwatery główna brygady, 2. batalion spadochronowy, część 3. batalionu, rzut spadochronowy dywizjonu artylerii przeciwpancernej oraz większość kompanii saperów, łączności i sanitarnej. W czasie desantu strefa zrzutu znajdowała się pod ogniem niemieckiej broni przeciwlotniczej, a także artylerii, moździerzy i broni maszynowej, strzelających zza linii kolejowej, przebiegającej południkowo na wschód od strefy, oraz zza Renu. Również na samym zrzutowisku znajdowali się żołnierze niemieccy, którzy strzelali do lądujących spadochroniarzy. W rezultacie brygada straciła 3 zabitych oraz 25 rannych i kontuzjowanych. Wzięto do niewoli 12 jeńców. Wieczorem patrol z kompanii saperów stwierdził, że prom na Renie, po przecięciu liny holowniczej przez Niemców, spłynął w dół rzeki. Brak sprzętu przeprawowego uniemożliwiał dostarczenie pomocy

cicki, *Czerwone Diabły...*, s. 17–18; R.E. Urquhart, *Arnhem*, Warszawa 1974, s. 117–118, 168–169.

⁴² IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/22, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 1587/Op/Tjn/44, Rozkaz szczególny nr 1 z 20 IX 1944 r.; *ibidem*, Rozkaz szczególny nr 2 z 20 IX 1944 r.

1. DPD. W nocy z 21 na 22 września oficer łącznikowy polskiej brygady do brytyjskiej dywizji, kpt. Ludwik Zwolański, który lądował wraz z drugim rzutem szybowcowym, przepłynął wpław Ren i przekazał gen. Sosabowskiemu rozkaz gen. Urquharta wykonania tej nocy przeprawy przez rzekę, a następnie, tą samą drogą, dostarczył meldunek gen. Sosabowskiemu brytyjskiemu dowódcy. Według kpt. Zwolańskiego oddziały brytyjskie miały wykonać uderzenie wzdłuż rzeki w celu oczyszczenia z przeciwnika rejonu przeprawy oraz jej przygotowania. Dowódca 1. SBS ustalił kolejność przeprawy, po czym nastąpił wymarsz brygady nad Ren. Niestety, uderzenie brytyjskie nie nastąpiło, nie pojawiły się także zapowiadane środki przeprawowe. Oddziały polskie znajdowały się cały czas pod ogniem niemieckiej artylerii, moździerzy i broni maszynowej, a w miejscu, w którym planowano przekroczyć rzekę, było jasno od rakiet oświetlających i pożarów na przeciwnym brzegu. W tej sytuacji gen. Sosabowski nakazał powrót do Driel⁴³.

22 września 1944 r. (D+5) o świcie polska brygada zorganizowała obronę okrężną wokół Driel. O godz. 8.45 dotarł do niej brytyjski pluton rozpoznawczy, składający się z 3 samochodów pancernych i 6 transporterów opancerzonych „Carrier” z 2. Pułku Rozpoznawczego Household Cavalry 30. Korpusu. Przekazał on informację, że oddziały tego korpusu przekroczyły rzekę Waal i prowadzą natarcie na Elst. Brytyjczycy zapamiętali gen. Sosabowskiego jako czarującego i fanatycznego dowódcę, który chciał użyć ich wozów bojowych do walki z niemieckimi czołgami. Od godz. 9.00 brygada odpierała niemal przez cały dzień ataki niemieckich taktycznych grup bojowych, wyprowadzane zza nasypu linii kolejowej, leżącej 2,5 km na wschód od Driel oraz z kierunku południowo-zachodniego. Polacy byli zadowoleni ze wsparcia ogniowego wozów bojowych Household Cavalry⁴⁴. W nocy z 22 na 23 września oddziały 1. SBS podjęły próbę przeprawienia się na prawy brzeg Renu. Brygadowa kompania saperów, wykorzystując cztery dwuosobowe łodzie rozpoznawcze oraz dwa czteroosobowe pontony „Dinghy”, przygotowała przeprawę wahadłową i w ciągu czterech godzin przez ostrzeliwaną rzekę przedostało się 52 żołnierzy 8. kompanii spadochronowej, którzy dołączyli do 1. DPD. Więcej ludzi nie zdołano przeprawić, gdyż ogień niemiecki podziurawił wszystkie łodzie⁴⁵.

⁴³ Przebieg działań brygady został odtworzony na podstawie dwóch najważniejszych dokumentów sprawozdawczych: IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/26, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa, War Diary or Intelligence Summary, 20–26 IX 1944 r.; IPMS, sygn. A V 20/31/54, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa kpt. Lorys Jan Szefer Oddziału Taktycznego, Sprawozdanie z operacji „Market” za okres 18 IX – 26 IX 1944 r. z 10 X 1944 r.; zob. także: TNA, War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 56; H. Essame, *The 43rd Wessex Division at War 1944–1945*, London 1952, s. 123–128; W. Markert, *Najcichsi bohaterowie...*, s. 64; R. Mead, *General „Boy”...*, s. 136–137.

⁴⁴ R. Orde, *The Household Cavalry at War: The Story of the 2nd Household Cavalry Regiment*, London 2023, s. 363–381.

⁴⁵ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/23, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 2/Op/Tjn/44, Rozkaz szczególny nr 3 z 22 IX 1944 r.; TNA, War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 59.

22 września 1944 r. był szóstym dniem operacji „Market-Garden”. Dopiero wówczas czołowe oddziały brytyjskiej 43. Dywizji Piechoty (DP) „Wessex” dotarły do Driel. Zatem 30. Korpus nawiązał kontakt z 1. DPD z trzydniowym opóźnieniem, jednak nie wykonał zadania i nie połączył się z nią na prawym brzegu dolnego Renu. Brytyjscy spadochroniarze znajdowali się wówczas w skrajnie niekorzystnym położeniu i wymagali pilnego wsparcia. Co najmniej 30 godzin wcześniej czołowe oddziały 30. Korpusu powinny były przekroczyć most drogowy w Arnhem, a zgodnie z planem operacji miały to zrobić najpóźniej 19 września.

Siódmego dnia operacji (D+6), czyli 23 września 1944 r., w rejon Driel podeszły dwa bataliony piechoty 43. DP „Wessex”, wsparte przez kilka czołgów. Tego dnia o godz. 16.00 w rejonie Grave nastąpił rzut tej części 1. SBS, która dwa dni wcześniej została zawrócona z trasy przelotu. Grupa, licząca 557 spadochroniarzy, pod dowództwem mjr. dypl. Mariana Tonna, następnego dnia wieczorem dotarła do Driel. W nocy z 23 na 24 września 153 Polaków przepравиło się na prawy brzeg rzeki, wykorzystując dwunastoosobowe brezentowe łodzie szturmowe, dostarczone przez oddziały brytyjskie, a następnie dołączyło do 1. DPD. Natomiast obie brytyjskie amfibie DUKW, wyładowane zaopatrzeniem dla sił gen. Urquharta, podchodząc w rejon przeprawy, ugrzęzły w błotnistym gruncie⁴⁶.

W tym czasie zwiększała się przewaga niemiecka na prawym brzegu Renu i z godziny na godzinę rosła groźba przełamania obrony brytyjskich spadochroniarzy. Wówczas gen. Urquhart uznał, że wystąpiły wszelkie symptomy punktu kulminacyjnego działań obronnych resztek jego sił, które przed ostatecznym zniszczeniem ratował ogień artylerii 30. Korpusu oraz samoloty 83. Grupy Lotniczej RAF, mogące operować w rejonie Oosterbeek dzięki poprawie pogody.

Następnego dnia, w niedzielę 24 września 1944 r. (D+7), wynegocjowano zawieszenie broni z powodów medycznych. Przekazano wówczas przeciwnikowi 1200 rannych żołnierzy 1. DPD, przebywających w piwnicach budynków w Oosterbeek, ostrzeliwanych przez niemiecką artylerię. Generał Urquhart dysponował wówczas zaledwie 1800 żołnierzami zdolnymi do walki. Tego dnia o godz. 10.00 do Driel przybył dowódca brytyjskiego 30. Korpusu gen. Horrocks. Po inspekcji polskich pozycji zaprosił gen. Sosabowskiego na odprawę do Valburga, gdzie znajdowało się stanowisko dowodzenia dowódcy 43. DP, gen. Ivora Thomasa. Na odprawie ustalono, że w rejonie dawnej przeprawy promowej rzekę sforsuje 4. batalion Pułku Dorsetshire, a po nim 1. batalion i reszta 3. batalionu 1. SBS. Reszta Polaków miała się przepравиć w rejonie,

⁴⁶ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/54, Report by LO (Cpt. Watson) on visit to the HQ 1 Polish Para Bde 23 IX 1944 r.; TNA, War Office, sygn. WO 171/366, War Diary of British Airborne Corps (Main), 23 IX 1944 r.; *ibidem*, WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 64, 106.

w którym dotychczas podejmowano próby przekroczenia Renu. Początek działań ustalono na godz. 22.00. Odprawa miała burzliwy przebieg. Generał Sosabowski uważał, że cel działań sformułowany jest w sposób niejasny, zgromadzone siły i środki są niewystarczające do opanowania i utrzymania przyczółka, a w przypadku zamiaru ewakuacji resztek 1. DPD należało zrezygnować z przerzucania oddziałów na prawy brzeg rzeki. Ponadto sprzeciwiał się narzucaniu przez gen. Thomasa szczegółowego sposobu działania polskich batalionów. 1. SBS została podporządkowana brygadierowi Bendyshe'owi B. Waltonowi, dowódcy brytyjskiej 130. Brygady Piechoty 43. DP. W międzyczasie, o godz. 19.30, do Driel dotarła grupa mjr. dypl. Tonna, czyli 1. batalion spadochronowy i pozostałe siły 3. batalionu. O godz. 21.00 Polacy wyruszyli nad Ren. O 21.45 gen. Thomas powiadomił gen. Sosabowskiego, że przeprawa batalionu Pułku Dorsetshire opóźniła się z powodu braku łodzi. W związku z tym Polacy mieli niezwłocznie przekazać posiadane łodzie szturmowe Brytyjczykom i pozostać na lewym brzegu rzeki. Natomiast aktualna pozostawała planowana przeprawa 1. i reszty 3. batalionu 1. SBS⁴⁷.

W dziewiątym dniu operacji (D+8), czyli 25 września 1944 r., o godz. 4.00 przeprawa brytyjskiego batalionu została przerwana. Do tego czasu na drugim brzegu Renu znalazło się 350 żołnierzy. Jednocześnie odwołano przekraczanie rzeki przez polskich spadochroniarzy. Brytyjski batalion zdołał przez krótki czas utrzymać część Westerbouwing w rejonie na wschód od Heveadorp, jednak Niemcom ponownie udało się opanować ten rejon. Do rana pozostało zaledwie 60 żołnierzy z Dorsetshire zdolnych do walki. Wówczas podjęto decyzję o ewakuacji resztek 1. DPD na lewy brzeg rzeki. W południe powiadomiono gen. Sosabowskiego, że w nocy z 25 na 26 września zostanie przeprowadzona operacja pod kryptonimem „Berlin”, czyli ewakuacja spadochroniarzy gen. Urquharta, w tym walczących wraz z nimi pododdziałów polskich. Akcję zamierzano przeprowadzić siłami brytyjskimi. 1. SBS miała się przygotować do przemieszczenia marszem pieszym do wskazanego rejonu, a tam – otrzymać inne zadanie⁴⁸. W trakcie operacji „Berlin” przeprowiono na lewy brzeg Renu 2163 żołnierzy z 1. DPD, 160 z 1. SBS i zaledwie 75 z Pułku Dorsetshire⁴⁹.

⁴⁷ IPMS, Naczelne władze wojskowe, sygn. A XII 1/81, Wyciąg z rozmowy dowódcy 30 Korpusu z Dcą Brygady Spadochronowej w dniu 24 IX 1944 godz. 10.00 w m.p. dcy brygady w Driel (dokument niedatowany – J.S.T.); R. Mead, *General „Boy”...*, s. 140–141; R. Doherty, D. Truesdale, *Aspects of Arnhem...*, s. 153.

⁴⁸ TNA, War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 70.

⁴⁹ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/54, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa kpt. Zwolański Ludwik oficer łącznikowy przy 1. Bryt. Arb Div, Sprawozdanie z sytuacji 1. Bryt. Dyw[izji] Pow[ietrznej] i Oddziałów Polskich na p[ro]n. brzegu Dolnego Renu w przeddzień, w czasie wycofania i przeprawy z 27 IX 1944 r.; TNA, War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 70, 108–110.

26 września 1944 r., po zakończeniu operacji „Berlin”, 1. SBS została wycofana w okolicę Nijmegen⁵⁰, skąd została przewieziona samochodami w rejon Neerloon, Ravenstein i Herpen nad Mozą, 8 km na północny zachód od Grave, gdzie ochraniała mosty na Mozie. Pozostała tam do 7 października 1944 r. Tego dnia przeszła marszem pieszym do Reek, skąd została przewieziona samochodami do Louvain w Belgii, a stamtąd, 10 października, do Ostendy. Tam jej oddziały zostały załadowane na cztery statki transportowe, które w dniach 11–14 października przewiozły je do Wielkiej Brytanii. Brygada została rozmieszczona w Stamford.

Operacja „Market” kosztowała życie 1485 żołnierzy alianckich wojsk spadochronowych, a 6525 zostało jeńcami wojennymi. Ewakuowano tylko 3910. Z tego 1. SBS straciła 97 zabitych, 219 rannych i 102 zaginionych, tj. 23 proc. całości sił biorących udział w walce, w tym 29 proc. stanu bojowego oficerów i 22 proc. szeregowych. Spośród 1679 polskich żołnierzy, którzy wylądowali w Holandii, zdolnych do walki pozostało po bitwie 1283⁵¹. Ponadto alianci utracili 377 samolotów i szybowców wraz z 862 członkami załóg. Straty brytyjskiej 2. Armii to 5354 zabitych i rannych, w tym 1480 żołnierzy z 30. Korpusu. Liczba ofiar niemieckich to 3300 zabitych i rannych, chociaż szacunki wskazują, że mogła sięgać nawet 8 tys. Niepowodzenie operacji „Market-Garden” zmusiło aliantów do czołowego ataku na niemiecki Wał Zachodni.

Choć z perspektywy czasu łatwo jest stwierdzić, że omawiana operacja nigdy nie powinna mieć miejsca, to musimy pamiętać o okolicznościach, w jakich została pomyślana, zaplanowana i przeprowadzona. W sytuacji szybkiego odwrotu Niemców wrzesień 1944 r. był czasem na podjęcie śmiałej próby skrócenia wojny. W tym celu potrzebne były odważne decyzje, które należało podjąć szybko, aby nie stracić okazji i wykorzystać istniejące szanse.

Jednak aliancki plan miał zbyt wiele wad, aby mógł zapewnić odniesienie sukcesu. Nie doceniono warunków terenowych, które spowodowały, że nie działały radiostacje taktyczne 1. DPD⁵². Nie dokonano gruntownej analizy warunków atmosferycznych, wskutek czego kolejne rzuty wojsk powietrznodesantowych nie mogły dotrzeć na czas, a bezpośrednie wsparcie powietrzne nie mogło być realizowane. Ponadto zaistniał konflikt pomiędzy organami dowodzenia lotnictwa wsparcia i lotnisk odnośnie do priorytetów obsługi maszyn różnych typów⁵³.

⁵⁰ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/23, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 6/Op/Tjn/44, Rozkaz ogólny nr 3 z 25 IX 1944 r.

⁵¹ IPMS, 1 BSp, sygn. A V 20/31/56, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 1728/Org. Tjn.44, [Pismo do] Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z 13 X 1944 r.; *ibidem*, 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa Sztab L.dz. 1730/Tjn.Org.44, [Pismo do] Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z 16 X 1944 r.

⁵² D. Bennet, *Airborne Communications in Operation Market Garden*, „Canadian Military History” 2007, nr 1, s. 44–50.

⁵³ TNA, War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r.,

Popołniono wiele błędów w analizie potencjału przeciwnika i ocenie zagrożenia. Nie dopuszczono myśli, że operacja może być odwołana wskutek pojawienia się niemieckich dywizji pancernych w rejonie Arnheim. Nie uwzględniono czynnika narastania wojsk przeciwnika na kierunku natarcia 30. Korpusu i jego sąsiadów⁵⁴. W rezultacie jedyna droga, po której przemieszczały się jednostki wspomnianego korpusu, była wielokrotnie przecinana przez niemieckie grupy bojowe. Potrafiły one również skutecznie spowalniać natarcie 8. i 12. Korpusów, a brak odwodu strategicznego spowodował, że nie było możliwości potęgowania ich natarcia. Montgomery złamał w ten sposób kardynalną zasadę, która mówi, że nie rozpoczyna się strategicznej operacji zaczepnej bez odwodu.

Jeszcze w fazie planowania złamano zasady użycia wojsk powietrznodesantowych. Desant został rozciągnięty w czasie – w ciągu trzech, a w praktyce w ciągu pięciu dni. W ten sposób utracono czynnik zaskoczenia, który jest podstawowym atutem tych wojsk. Błędem było desantowanie kolejnych sił na te same zrzutowiska, co poprzednio, skoro nie było możliwości ich utrzymania. Wojska były zrzucone w rejonach oddalonych o kilkanaście kilometrów od obiektów ataku, a siły znajdujące się w kluczowym dla powodzenia operacji rejonie Arnheim były zbyt małe w stosunku do postawionych zadań⁵⁵. Pomimo to w oficjalnym brytyjskim raporcie uznano, że „[...] plan zgodnie z pierwotnym zamysłem powiódł się w 90 proc.”⁵⁶ Dowódca 1. DPD napisał, że „Operacja »Market« nie zakończyła się stuprocentowym sukcesem i nie zakończyła się tak, jak zamierzano. Straty były ciężkie, ale wszyscy doceniają, że związane z tym ryzyko było rozsądne. Nie ulega wątpliwości, że wszyscy chętnie podjęliby się w przyszłości kolejnej operacji w podobnych warunkach. Nie żałujemy”⁵⁷.

Ustalenia przywołanego na wstępie niniejszego tekstu brytyjskiego historyka Tuckera-Jonesa, który podjął próbę analizy tej operacji z perspektywy niemieckiej, potwierdziły to, co już od dawna było wiadomo – działania aliantów były oparte na nierealistycznych założeniach, rozpoczęte z niewystarczającymi zasobami, źle zapla-

s. 116–117; S. Ritchie, *Operation Market-Garden. Did Air Power Fail?*, „Air Power Review” 2005, nr 2, s. 27–47.

⁵⁴ W 1997 r. równolegle powstały dwie interesujące prace dyplomowe, będące analizą rozpoznania alianckiego przed operacją „Market-Garden”. Jedną wykonał mjr Arnold C. Piper pod koniec studiów w School of Advanced Military Studies w United States Army Command and General Staff College w Fort Leavenworth, a drugą student Eastern Illinois University Steven D. Rosson. Zob.: A.C. Piper, *Intelligence Planning for Airborne Operations: A Perspective From Operation Market-Garden*, Fort Leavenworth 1997; S.D. Rosson, *An Examination of the Intelligence Preparation for Operation MARKET-GARDEN, September 1944*, Charleston 1997.

⁵⁵ O błędach w planowaniu: G. Buck, *Operation...*, s. 60–64.

⁵⁶ TNA, War Office, sygn. WO 205/623, 21 Army Group Operation „Market-Garden”, 17–26 IX 1944 r., s. 113.

⁵⁷ *Ibidem*, 1 Airborne Division. Report on Operation „Market”, Arnheim, 17–26 September 1944, 10 I 1945 r., s. 52.

nowane i źle wykonane. Badacz udowodnił, że Brytyjczycy zignorowali informacje holenderskiego ruchu oporu na temat potencjału niemieckiego w rejonie Arnhem w przekonaniu, że podziemie to było poważnie zinfiltrowane przez niemieckie służby, co faktycznie miało miejsce, jednak wspomniane wiadomości były dokładne i całkowicie wiarygodne. Korzystając ze źródeł różnorodnej proveniencji, autor wskazał, że z kolei Niemcy ignorowali ostrzeżenia o zagrożeniu desantem powietrznym, jednak – zaskoczeni – podjęli zdecydowane działania, zbierając resztki różnych oddziałów i używając ich w terenie kluczowym dla powodzenia ich reakcji i utrzymania najważniejszych przepraw. Jak stwierdził autor przedmowy do omawianej książki, Peter Caddick-Adams, stanowi ona najbardziej znaczący wkład w naszą wiedzę od czasu opublikowania pracy Kershawa w 1990 r. Ujęcie Tuckera-Jonesa ukazało rolę belgijskiego i holenderskiego ruchu oporu, znaczenie dla strony niemieckiej upadku Antwerpii na początku września 1944 r., a także wagę czynnika ludzkiego, zwłaszcza dowódców niemieckich. Pomimo ogromnych strat poniesionych we Francji, pozornego chaosu militarnego, poważnych napięć wywołanych przez niestabilną i zmienną osobowość Adolfa Hitlera oraz animozji pomiędzy niektórymi dowódcami, takimi jak marsz. Model i gen. von Zangen, system jako całość zdał egzamin. Poszczególni dowódcy, korzystając z doświadczeń wyniesionych z niezwykle wymagającego frontu wschodniego, potrafili przejąć kontrolę nad sytuacją kryzysową, zachowując zdolność do skutecznego przeciwdziałania oraz umiejętność improwizowania na różnych poziomach w trudnym położeniu taktycznym i skomplikowanej sytuacji operacyjnej. Umożliwiło to Niemcom zwycięstwo pod Arnhem. Alianci byli wielokrotnie zdumieni zdolnością przeciwnika do reagowania agresywną odpowiedzią, opartą na tym, czym akurat dysponował⁵⁸. Należy dodać, że najskuteczniejszym środkiem do zwalczania desantów powietrznych były wojska pancerne.

Aliancki system dowodzenia okazał się nieefektywny na wielu poziomach. Autokratyczny Montgomery usunął w cień dowódcę 2. Armii gen. Dempseya, który musiał na swoje barki przyjąć winę za błędy przełożonego. Dowódca 1. Armii Powietrznodesantowej gen. Lewis Brereton nie zbudował właściwego łańcucha dowodzenia w relacjach z siłami powietrznymi, nie ustanowił oficerów łącznikowych, nie widział konieczności zapewnienia wsparcia przez samoloty znajdujące się w Belgii. Dowódca 30. Korpusu przed operacją i w jej trakcie poważnie chorował. Z kolei gen. Browning i jego sztab boleśnie odczuli, czym różni się dowodzenie korpusem w Wielkiej Brytanii

⁵⁸ A. Tucker-Jones, *The Devil's Bridge*.... Istnieje również książka szwedzkiego badacza, która na Zachodzie ukazała się w latach 2017–2019, a jej polskie tłumaczenie w 2025 r.: C. Bergström, *Arnhem 1944: slaget om Holland. 1 Pansar och fallskärmsjägare; 2 Den förlorade segern*, Eskilstuna 2017–2018; *idem*, *Arnhem 1944. An Epic Battle Revisited*, vol. 1: *Tanks and Paratroopers*; vol. 2: *The Lost Victory. September–October 1944*, Eskilstuna 2019; *idem*, *Arnhem 1944. Epicka bitwa opisana na nowo*, tłum. C. Domalski, Oświęcim 2025.

od dowodzenia na polu walki. Nie potrafili zbudować sprawnego systemu dowodzenia ani systemu łączności, choć takie możliwości zapewniał im batalion łączności specjalnej „Phantom” (Detachment of General Headquarters Signal Liaisons Regiment) oraz holenderski ruch oporu⁵⁹. Małe doświadczenie oficerów sztabu i ich ograniczone horyzonty spowodowały, że gen. Browning nie panował nad sytuacją. W rezultacie wyższe dowództwa nie reagowały na zmieniające się położenie w rejonie desantowania wojsk. W trakcie bitwy gen. Urquhart utracił kontakt ze swoją dywizją na 36 godzin. Dowódca brytyjskiej Dywizji Pancernej Gwardii gen. Allan Adair działał schematycznie, co spowodowało, że w poczynaniach jego wojsk zabrakło determinacji. Natomiast sprawdzili się dowódcy pozostałych związków taktycznych – 82. i 101. DPD oraz 1. SBS. Dodajmy, że przebieg operacji wskazuje wyraźnie, iż powodzenie operacji powietrznodesantowych uzależnione jest od szybkiej pomocy jednostek lądowych.

Oceniając udział polskiej brygady w bitwie o Arnhem, wskazać należy, że był on pierwszym w dziejach oręża polskiego bojowym użyciem pododdziałów powietrznodesantowych i szybowców. Działania 1. SBS stanowiły praktyczną weryfikację założeń jej taktycznego użycia oraz praktyki szkoleniowej. Okazało się, że poszczególni żołnierze byli dobrze przygotowani do walki, w której – niezależnie od stopnia – musieli od razu po lądowaniu wziąć udział w nieznanym położeniu i nierzadko gwałtownych jego zmianach, co bezwzględnie wymuszało natychmiastowe wykorzystanie całej wiedzy i umiejętności oraz doświadczenia bojowego. Sprostać tym wymaganiom mogli jedynie ludzie cechujący się wysokim morale i poziomem wyszkolenia. Jednak we wrześniu 1944 r. brygada jako całość miała ograniczone zdolności realizacji zadań, wynikających z jej wojennego przeznaczenia. W dodatku liczne błędy popełnione przez wyższe dowództwa alianckie w czasie planowania i organizowania operacji „Market” spowodowały, że nie mogła wejść do walki całością sił. Została wprzęgnięta w sztywny i uzależniony od przydziału samolotów transportowych oraz szybowców plan działania brytyjskiej dywizji powietrznodesantowej, a jej dowództwo i sztab nie miały możliwości samodzielnego zaplanowania działań i wykorzystania całego potencjału bojowego jednostki. Narzucony podział sił i środków na rzuty szybowcowe i spadochronowy doprowadził do ich rozdzielenia w czasie działań. Ograniczenie liczby szybowców spowodowało, że brygadę pozbawiono istotnego elementu wsparcia w postaci dywizjonu artylerii lekkiej. Improwizacją nacechowana była zmiana postawionego przed nią zadania, które ostatecznie okazało się niewykonalne. Rzut spadochronowy Polaków desantowano na nierozpoznane zrutowisko, a drugi rzut szybowcowy – na lądowisko, na którym toczyła się walka. Z kolei plan działań, przygotowany po zmianie zadania, nie mógł zostać zrealizowany z powodu zawrócenia samolotów transportowych przewożących 1. batalion spadochronowy i część 3. batalionu.

⁵⁹ D. Bennet, *Airborne...*, s. 39–42.

Podkreślić należy, że lądowanie 1. SBS pod Driel doprowadziło do opanowania i utrzymania tego lokalnego węzła drogowego, jedynego na kierunku natarcia brytyjskiej 43. DP po opanowaniu Elst i Valburga. Działania Polaków były zaskoczeniem dla Niemców, którzy zaangażowali siły i środki kilku taktycznych grup bojowych w próby zlikwidowania nowego ogniska walki. Skutecznie odciągnęło to ich od prób zatrzymania natarcia 43. DP i ułatwiło jej dotarcie do Renu na odcinku, na którego prawym jego brzegu broniła się 1. DPD.

Wkrótce po zakończeniu operacji kozłem ofiarnym, mającym odpowiedzieć za jej niepowodzenie, uczyniono gen. Sosabowskiego. Nie należał on do brytyjskiego korpusu oficerskiego, jego umiejętność posługiwania się językiem angielskim nie była najwyższych lotów, a jednocześnie bardzo ostro reagował na przejawy niekompetencji swoich kolegów generałów. Jeszcze przed rozpoczęciem operacji wypunktował wszystkie słabe elementy planu. Przestrzegał przed rozpoczęciem działań, mówiąc, że „[...] operacja powietrznodesantowa to nie są zakupy na raty” (*an Airborne Operation is not a Purchase by Instalments*)⁶⁰. Wskazywał, że utrzymanie na prawym brzegu dolnego Renu przyczółka o zarysie 16 km siłami 12 batalionów było wątpliwe, zwłaszcza w sytuacji, w której wyższe dowództwa marginalizowały kwestię możliwości ewentualnego przeciwdziałania przeciwnika. Marszałek Montgomery – układny lizus ówczesnego brytyjskiego systemu władzy – napisał 17 października 1944 r. w oficjalnym raporcie, że polska brygada pod Arnhem „[...] walczyła bardzo źle” i że „[...] nie chce jej więcej pod swoim dowództwem”⁶¹. 20 listopada gen. Browning dodał, że gen. Sosabowski „[...] okazał się niezmiernie trudnym we współpracy [...] zupełnie niezdolnym zrozumieć pilność tej operacji”⁶². Niestety intryga rzeczywistych autorów klęski operacji „Market-Garden”, próbujących zatuszować własną niekompetencję, trafiła na podatny grunt konfliktów, trawiących władze polityczne i wojskowe w „polskim” Londynie. Zakulisowe działania gen. Browninga doprowadziły do usunięcia gen. Sosabowskiego ze stanowiska dowódcy brygady. Presja brytyjska musiała być duża, skoro polskie naczelne władze wojskowe nie pozwoliły mu nawet na złożenie

⁶⁰ Strona internetowa Airborne Assault Museum: <https://paradata.org.uk/content/4640733-major-general-stanislaw-sosabowski>; https://www.pegasusarchive.org/arnhem/stanislaw_sosabowski.htm, dostęp 20 XI 2025 r.

⁶¹ J. Dyrda, *Przyczyny niepowodzenia pod Arnhem. Szyfrogram Montgomery'ego z 17.10.1944 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 4, s. 113.

⁶² IPMS, Naczelne władze wojskowe, sygn. A XII 1/81, Headquarter Airborne Corps APO England, Report on Major-General St. Sosabowski, Commanding 1st Polish Parachute Brigade Group to gen. Ronald Weeks Deputy Chief of the Imperial General Staff, 20 XI 1944 r.; *ibidem*, Tłumaczenie. Raport o Gen. S. Sosabowskim, D-cy Polskiej Sam. Brygady Spadochronowej z 20 XI 1944 r. Według biografa gen. Browninga list ten był datowany na 24 XI 1944 r. Zob. R. Mead, *General „Boy”...*, s. 238–239. Zob. także: J.H. Dyrda, *Przyczyny...*, s. 112–125; *idem*, *Przemilczana odprawa w historiografii bitwy pod Arnhem*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 1, s. 124–150; J. Lorys, *O odejściu gen. Stanisława Sosabowskiego z 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej*, „Teki Historyczne” 1988/1989, nr 19, s. 172–185. Kwestie te przemilczeli autorzy jednego z najnowszych opracowań na temat bitwy o Arnhem, zob.: R. Doherty, D. Truesdale, *Aspects of Arnhem...*

wyjaśnień w sprawie stawianych zarzutów. W rezultacie 7 grudnia 1944 r. odwołano go ze stanowiska dowódcy 1. SBS i wyznaczono na fasadowe stanowisko inspektora jednostek etapowych i wartowniczych⁶³. Wielce wymowne było to, że generał osobiście uśmierzył zarzewie buntu i uspokoił nastroje, jakie powstały w brygadzie w związku z informacją o jego dymisji. Prymitywne zarzuty były i wciąż pozostają wymownym dowodem na istnienie charakterystycznych dla establishmentu wojskowego nieformalnych układów, które były i nadal są zjawiskiem patologicznym w każdych siłach zbrojnych.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego

Naczelne władze wojskowe.

1. Samodzielna Brygada Spadochronowa.

The National Archives

Record of Cabinet Office.

War Office.

Źródła opublikowane

1. *Samodzielna Brygada Spadochronowa w bitwie pod Arnhem. Wybór dokumentów*, oprac. W. Markert, Warszawa 2011.

Armia Krajowa w dokumentach, t. 1, 3, Wrocław 1990.

Protokoły Posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, t. 7: *Maj–listopad 1944*, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek, A. Suchcitz, Kraków 2006.

Wspomnienia

Frost J., *A Drop Too Many*, London 1980.

⁶³ IPMS, Naczelne władze wojskowe, sygn. A XII 1/81, Szef Sztabu Naczelnego Wodza L.dz. 1980/Sztab/44/tjn., [Pismo do] Dowódcy 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej z 7 XII 1944 r.; R. Mead, *General „Boy”...*, s. 164–166.

- Kamiński J., *Od konia i armaty do spadochronu*, Warszawa 1985.
- Mientki F., *Bóg i Ojczyzna. Wspomnienia kapelana Wojska Polskiego*, Warszawa 1985, wyd. 2, Warszawa 1987; wyd. 3, Warszawa 2000.
- Polscy spadochroniarze. Pamiętnik żołnierzy*, Londyn 1949, Warszawa 2014.
- Sosabowski S., *Droga wiodła ugorem*, Londyn 1967.
- Sosabowski S., *Freely I Served: The Memoir of the Commander, 1st Polish Independent Parachute Brigade 1941–1944*, London 1960, wyd. 2, London 1982, wyd. 3, Barnsley 2014.
- Sosabowski S., *Ik vocht voor de vrijheid*, Leiden 1960
- Sosabowski S., *Najkrótszą drogą*, Londyn 1957.
- Sosabowski S., *Parachute General*, London 1961.
- Stasiak W.K., *W locie szumią spadochrony. Wspomnienia żołnierza spod Arnhem*, Warszawa 1991.
- Święcicki M., *„Czerwone diabły” pod Arnhem*, Rzym 1945.
- Święcicki M., *With the Red Devils at Arnhem*, London 1945.
- Urquhart R.E., *Arnhem*, London 1958.
- Urquhart R.E., *Arnhem*, tłum. I. Bukowski, Warszawa 1974, wyd. 2, Warszawa 1990.

Netografia

- Airborne Assault Museum: <https://paradata.org.uk/content/4640733-major-general-stanislaw-sosabowski>; https://www.pegasusarchive.org/arnhem/stanislaw_sosabowski.htm, dostęp 20 XI 2025 r.

Film

- A Bridge Too Far*, film, reż. R. Attenborough, 1977; polska wersja językowa 1978.

OPRACOWANIA

- Bagieński E., *Recenzja i polemika*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 3.
- Bennet D., *Airborne Communications in Operation Market Garden*, „Canadian Military History” 2007, nr 1.
- Bergström C., *Arnhem 1944: An Epic Battle Revisited*, vol. 1: *Tanks and Paratroopers*; vol. 2: *The Lost Victory: September–October 1944*, Eskilstuna 2019.
- Bergström C., *Arnhem 1944. Epicka bitwa opisana na nowo*, tłum. C. Domalski, Oświęcim 2025.
- Bergström C., *Arnhem 1944: slaget om Holland. 1 Pansar och fallskärmsjägare; 2 Den förlorade segern*, Eskilstuna 2017–2018.

- Bielski M., *Ze wspomnień kapelana*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1988, nr 2.
- Buck G., *Operation Market Garden – Urquhart and the Decisional Conflict Model*, „The British Army Review Report” 2021, Summer.
- Buckingham W.F., *Arnhem 1944*, Stroud 2002.
- Chmielewska-Szymańska A., *Życie i działalność Stanisława Sosabowskiego*, Leszno 2004.
- Chmielowiec P., *Najkrótszą drogą do kraju. 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa*, Warszawa 2025.
- Cholewczynski G.F., *De Polen van Driel*, Naarden 1990.
- Cholewczynski G.F., *Poles Apart: The Polish Airborne at the Battle of Arnhem*, New York 1993.
- Cholewczynski G.F., *Rozdarty naród. Polska brygada spadochronowa w bitwie pod Arnhem*, Warszawa 2006.
- Cirillo R., *The Market-Garden Campaign: Allied Operational Command in Northwest Europe 1944*, Cranfield 2001.
- Clark L., *Arnhem: Operation Market Garden, September 1944*, Toronto 2000.
- Doherty R., Truesdale D., *Aspects of Arnhem: The Battle Re-examined*, Barnsley 2023.
- Dyrda J., *Jeszcze o bitwie pod Arnhem. List do red.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1976, nr 1.
- Dyrda J., *Kilka uwag o desancie pod Arnhem. List do red.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4.
- Dyrda J., *Przemilczana odprawa w historiografii bitwy pod Arnhem*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 1.
- Dyrda J., *Przyczyny niepowodzenia pod Arnhem. Szyfrogram Montgomery’ego z 17.10.1944 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 4.
- Dyrda J., *Udział 1 polskiej samodzielnej brygady spadochronowej w desancie wojsk powietrznych pod Arnhem we wrześniu 1944 r.*, „Bellona” (Łódź) 1946, nr 10.
- Essame H., *The 43rd Wessex Division at War 1944–1945*, London 1952.
- Farrar-Hockley A.H., *Airborne Carpet: Operation Market Garden*, London 1969.
- Jeffson J.J., *Operation Market-Garden: Ultra Intelligence Ignored*, Fort Leavenworth 2002.
- Kershaw R., *Arnhem’ 44 – Im September fällt kein Schnee. Die gescheiterte Luftlandung bei Arnhem 1944*, Stuttgart 2000.
- Kershaw R., *It never Snows in September: The German View of Market-Garden and the Battle of Arnhem, September 1944*, Pulborough 1990.
- Kershaw R., *We wrześniu nie pada śnieg. Niemieckie spojrzenie na operację „Market-Garden”*, tłum. Ł. Golowanow, Warszawa 2021.
- Lamb R., *Montgomery in Europe 1943–1945: Success or Failure?*, London 1983.
- Lorys J., *O odejściu gen. Stanisława Sosabowskiego z 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej*, „Teki Historyczne” 1988/1989, nr 19.
- Lorys J.J., *Walka o użycie w Kraju 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1991, z. 98.

- Małaszkiwicz R., *Bitwa pod Arnhem i udział w niej 1 polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej (17–25.9.1944 r.)*, cz. 1, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 1; cz. 2, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 2.
- Markert W., *Arnhem*, Warszawa 2006.
- Markert W., *Arnhem. Udział 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej w operacji „Market-Garden”*, Pruszków 1999.
- Markert W., *Generał brygady Stanisław Franciszek Sosabowski 1892–1967*, Warszawa 2012.
- Markert W., *Na drodze do Arnhem. Historia 4. Brygady Kadrowej Strzelców*, Pruszków 2000.
- Markert W., *Najcichsi bohaterowie spod Arnhem*, Pruszków 2003.
- Mead R., *General „Boy”: The Life of Lieutenant General Sir Frederick Browning*, Barnsley 2017.
- Orde R., *The Household Cavalry at War: The Story of the 2nd Household Cavalry Regiment*, London 2023.
- Piekałkiewicz J., *Arnhem 1944*, London 1976.
- Piekałkiewicz J., *Arnhem 1944 ostatnie zwycięstwo Niemiec*, Warszawa 1994, wyd. 2, Warszawa 2005.
- Piper A.C., *Intelligence Planning for Airborne Operations: A Perspective From Operation Market-Garden*, Fort Leavenworth 1997.
- Ritchie S., *Operation Market-Garden: Did Air Power Fail?*, „Air Power Review” 2005, nr 2.
- Rosson S.D., *An Examination of the Intelligence Preparation for Operation MARKET-GARDEN, September 1944*, Charleston 1997.
- Rutkiewicz A., *Szpital na spadochronach. Służba zdrowia polskiej 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej 1941–1947*, Warszawa 2022.
- Ryan C., *A Bridge Too Far*, New York 1974.
- Ryan C., *O jeden most za daleko*, tłum. T. Wójcik, Warszawa 1974.
- Skibiński F., *O bitwie pod Arnhem*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1974, nr 1.
- Skibiński F., *W odpowiedzi na listy mjr. J. Dyrdy. List do red.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1976, nr 3.
- Stasiak W., *Uwagi i uzupełnienia do pracy Bitwa pod Arnhem i udział w niej 1 Polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej (17–25.9.1944 r.)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 3.
- Tucholski J., *Spadochroniarze*, Warszawa 1991.
- Tucker-Jones A., *Most diabła. Niemieckie zwycięstwo pod Arnhem 1944*, tłum. S. Kędziński, Warszawa 2022.
- Tucker-Jones A., *The Devil’s Bridge: The German Victory at Arnhem, 1944*, London 2020.
- Wawer Z., *Organizacja Polskich Wojsk Lądowych w Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Warszawa 1992.
- Witkowski P., *Polskie jednostki powietrzno-desantowe na Zachodzie*, Warszawa 2010.

Witkowski P., *Spadochroniarze Sosabowskiego. Jednostki powietrznodesantowe PSZ 1939–1945*, Warszawa 2014.

Wojewódzki I., *Naczelný Wódz Kazimierz Sosnkowski wobec problemu użycia 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej* [w:] *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia historyczne. Księga poświęcona Profesorowi Joachimowi Benyskiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin oraz pięćdziesięciolecie pracy*, red. nauk. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006

Wojewódzki I., *Problem użycia 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej dla wsparcia Powstania Warszawskiego* [w:] *Powstanie Warszawskie i Słowackie Powstanie Narodowe – cienie alianckiej pomocy*, red. nauk. A. Olejko, Rzeszów 2006.

JULIUSZ S. TYM (ur. 1969) – historyk i pisarz wojskowy, pułkownik doktor habilitowany, profesor Akademii Sztuki Wojennej, zajmuje się dziejami oręża polskiego w XX w. ze szczególnym uwzględnieniem wojny Polski z bolszewicką Rosją, kampanii 1939 r. oraz Polskich Sił Zbrojnych funkcjonujących na obczyźnie w latach 1940–1947. Autor wielu publikacji, m.in. *Działania 2. Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej 1944–1945* (2025).

JULIUSZ S. TYM (born 1969), military historian and writer, Colonel, dr. habil., professor at the War Studies University in Warsaw, he specializes in the history of the Polish Armed Forces in the 20th century, with particular focus on Poland's war with Bolshevik Russia, the 1939 campaign, and the Polish Armed Forces operating abroad from 1940 to 1947. Author of numerous publications, including *Działania 2. Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej 1944–1945* [Operations of the 2nd Polish Corps in the 1944–1945 Italian Campaign] (2025).